1 Ach ubogi żłobie

E H c#H 1. Ach ubogi żłobie,

 $f^{\#}$ H E $c^{\#}$ Droższy widok niż ma niebo,

 $\begin{array}{ccc} H & E \\ W & \text{maleńkiej osobie.} \end{array}$

- Zbawicielu drogi,
 Takżeś to ubogi,
 Opuściłeś śliczne niebo,
 Obrałeś barłogi,
- 3. Czyżeś nie mógł Sobie, W największej ozdobie, Obrać pałacu drogiego, Nie w tym leżeć żłobie?

2 Anioł pasterzom mówił

 $g^{\#}$ A H E Chrystus się wam narodził,

 $\begin{array}{ccc} E & f^{\#} & c^{\#} H \\ \text{narodził się w ubóstwie,} \end{array}$

E $c^{\#}$ $f^{\#}$ H E Pan wszego stworzenia.

- Chcąc się dowiedzieć tego, poselstwa wesołego, bieżeli do Betlejem skwapliwie, znaleźli Dziecię w żłobie, Maryję z Józefem.
- Taki Pan chwały wielkiej, uniżył się Wysoki, pałacu kosztownego żadnego, nie miał zbudowanego, Pan wszego stworzenia.
- O dziwne narodzenie, nigdy nie wysłowione, poczęła Panna Syna w czystości, porodziła w całości, Panieństwa swojego.

3 Bóg się rodzi

A D 1. Bóg się rodzi, moc truchleje,

> A E Pan niebiosów obnażony! Ogień krzepnie, blask ciemnieje, ma granice Nieskończony!

h E A f# Wzgardzony okryty chwałą, śmiertelny Król nad wiekami, a Słowo Ciałem się stało

h E A i mieszkało między nami!

- 2. Cóż masz, niebo, nad ziemiany?
 Bóg porzucił szczęście twoje;
 wszedł między lud ukochany
 dzieląc z nim trudy i znoje.
 Niemało cierpiał, niemało,
 żeśmy byli winni sami,
 a Słowo Ciałem się stało
 i mieszkało między nami!
- 3. W nędznej szopie urodzony, żłób Mu za kolebkę dano. Cóż jest, czym był otoczony? Bydło, pasterze i siano. Ubodzy! Was to spotkało, witać Go przed bogaczami. a Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami!
- 4. Podnieś rękę, Boże Dziecię, błogosław ojczyznę miłą, w dobrych radach, w dobrym bycie, wspieraj jej siłę swą siłą, dom nasz i majętność całą, i Twoje wioski z miastami. a Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami!

4 Bracia patrzcie jeno

1. Bracia patrzcie jeno,

A E A jak niebo goreje! Znać, że coś dziwnego w Betlejem się dzieje.

ERzućmy budy, warty, stada,

E H E Csus7 niechaj nimi Pan Bóg włada,

- 2. Patrzcie, jak tam gwiazda światłem swoim miga: pewnie do uczczenia Pana swego ściga. Krokiem śmiałym i wesołym śpieszmy i uderzmy czołem, przed Panem w Betlejem.
- Wszakże powiedziałem, że cuda ujrzymy: Dziecię, Boga świata w żłobie zobaczymy. Patrzcie, jak biednie okryte w żłóbku Panię znakomite, w szopie przy Betlejem.
- 4. Betlejem, miasteczko
 w Juda, sławnym będzie,
 pamiętnym się stanie
 w tym kraju i wszędzie.
 Ucieszmy się więc, ziomkowie,
 Pana tegoż już uczniowie,
 w szopie przy Betlejem.

5 Cicha noc, święta noc

A Asus4 A 1. Cicha noc, święta noc,

E E7 Asus2 Pokój niesie ludziom wszem,

D Dsus2 A A u żłóbka Matka Święta

 $D \hspace{0.5cm} A \hspace{0.5cm}$ Czuwa sama uśmiechnięta

 $\ensuremath{E7}$ Nad dzieciątka snem,

 $\begin{array}{cccc}
D & E7 & A \\
\text{Nad dzieciątka snem.}
\end{array}$

- Cicha noc, święta noc,
 Pastuszkowie od swych trzód
 Biegną wielce zadziwieni
 Za anielskim głosem pieni
 Gdzie się spełnił cud,
 Gdzie się spełnił cud.
- Cicha noc, święta noc, Narodzony Boży Syn
 Pan Wielkiego majestatu
 Niesie dziś całemu światu
 Odkupienie win,
 Odkupienie win.

6 Do szopy, hej pasterze

1. E H
Do szopy, hej pasterze,

E Do Szopy, bo tam cud!
Syn Boży w żłobie leży,
by zbawić ludzki ród.

E f#
Śpiewajcie Aniołowie,

(A) H E
pasterze, grajcie Mu.

Kłaniajcie się Królowie,
nie budźcie Go ze snu.

- Padnijmy na kolana, to Dziecię to nasz Bóg, Witajmy swego Pana; wdzięczności złóżmy dług.
- O Boże niepojęty, kto pojmie miłość Twą?
 Na sianie wśród bydlęty, masz tron i służbę swą.

7 Dzisiaj w Betlejem

D A Dzisiaj w Betlejem, dzisiaj w Betlejem D A wesoła nowina, że Panna czysta, że Panna czysta, porodziła Syna.

A D Chrystus się rodzi, nas oswobodzi, f# G D Anieli grają, króle witają, f# G D f# pasterze śpiewają, bydlęta klękają, G A D cuda, cuda ogłaszają.

- Maryja Panna, Maryja Panna Dzieciątko piastuje, i Józef święty, i Józef święty, Ono pielęgnuje.
- Choć w stajeneczce, choć w stajeneczce
 Panna syna rodzi,
 Przecież On wkrótce, przecież On wkrótce,
 ludzi oswobodzi.
- I Trzej Królowie, i Trzej Królowie od wschodu przybyli, I dary Panu, i dary Panu, kosztowne złożyli.
- Pójdźmy też i my, pójdźmy też i my przywitać Jezusa, Króla na królmi, Króla nad królmi, uwielbić Chrystusa.

8 Gdy się Chrystus rodzi

1. Gdy się Chrystus rodzi

e C D G i na świat przychodzi, ciemna noc w jasnościach promienistych brodzi.

D G Aniołowie się radują, pod niebiosa wyśpiewują:

 $egin{array}{ccc} G & C & D \\ {
m Gloria, \ gloria, \ gloria} \end{array}$

e GC GDG in excelsis Deo!

- 2. Mówią do pasterzy, którzy trzód swych strzegli, aby do Betlejem czym prędzej pobiegli, bo się narodził Zbawiciel wszego świata Odkupiciel: Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo!
- 3. O niebieskie duchy i posłowie nieba, powiedzcież wyraźniej, co nam czynić trzeba, bo my nic nie pojmujemy, ledwo od strachu żyjemy: Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo!
- 4. Idźcie do Betlejem, gdzie Dziecię zrodzone, w pieluszki powite, w żłobie położone, oddajcie Mu pokłon boski, On osłodzi wasze troski: Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo!

9 Gdy śliczna Panna

 D A hsus2 G A D Gdy śliczna Panna Syna kołysała,
 Z wielkiem weselem tak jemu śpiewała.

> h e A G D Li li li laj, moje dzieciąteczko,

h e D A D Li li li li laj, śliczne paniąteczko.

- Wszystko stworzenie, śpiewaj Panu swemu, Pomóż radości wielkiej sercu memu.
 Li li li laj, wielki królewicu, li li li laj, niebieski dziedzicu.
- Sypcie się z nieba, śliczni Aniołowie, Śpiewajcie Panu, niebiescy duchowie.
 Li li li li laj, mój wonny Kwiateczku, li li li li laj, w ubogim żłóbeczku.
- Cicho wietrzyku, cicho południowy,
 Cicho powiewaj, niech śpi Panicz nowy.
 Li li li laj, mój wdzięczny Synaczku,
 li li li laj, miluchny robaczku.

10 Gore gwiazda Jezusowi

- d C B A Gore gwiazda Jezusowi w obłoku, w obłoku, Józef z Panną asystują przy boku, przy boku
- d Hejże ino dyna dyna, narodził się Bóg dziecina
 d C A d
 w Betlejem, Betlejem.
- Wół i osioł w parze służą przy żłobie, przy żłobie, Huczą, buczą delikatnej osobie, osobie
- 3. Pastuszkowie z podarunki przybiegli, przybiegli, Wkoło szope o północy obiegli, obiegli.
- Anioł Pański, sam ogłosił te dziwy, te dziwy, Których oni nie słyszeli jak żywi, jak żywi.
- Anioł Pański kuranciki wycina, wycina,
 Zkad pociecha dla człowieka jedyna, jedyna.
- Już Maryja Jezuleńka powiła, powiła,
 Nam wesele i pociecha ztąd miła, ztąd miła

11 Hej w dzień narodzenia

- D
 Hej, w dzień narodzenia Syna jedynego,
 Ojca przedwiecznego, Boga prawdziwego,
 Wesoło śpiewajmy, Chwałę Bogu dajmy.
 Hej kolęda, kolęda.
- Panna porodziła niebieskie dzieciątko, W żłobie położyła małe pacholątko, Pasterze śpiewają, na multankach grają, Hej kolęda, kolęda.
- 3. Skoro pastuszkowie o tym usłyszeli, Zaraz do Betleem czemprędzej bieżeli, Witając dzieciątko, małe pacholątko, Hej kolęda, kolęda.
- Kuba nieboraczek nierychło przybieżał, Spieszno ni tak ni sak wszystkiego odbieżał, Nie miał Panu co dać, kazali mu śpiewać, Hej kolęda, kolęda.
- Dobył tak wdzięcznego głosu baraniego, Aż się Józef stary przestraszył od niego, Już uciekać myśli, aleć drudzy przyszli, Hej koleda, koleda.
- Mówi mu staruszek, nie śpiewaj tak pięknie, Bo się głosu twego dzieciątko przelęknie, Lepiejże zagrajcie, Panu chwałę dajcie, Hej kolęda, kolęda.
- I tak wszyscy społem wokoło stanęli, Panu maleńkiemu wesoło krzyknęli, Żyj nam Królu nowy, Synu Dawidowy. Hej kolęda, kolęda.
- 8. I tak wszyscy społem wokoło stanęli, Panu maleńkiemu wesoło krzyknęli, Funda, funda, funda, tota risibunda, Hej kolęda, kolęda.

12 Jezus malusieńki (e)

- Jezus malusieńki, leży wśród stajenki, płacze z zimna, nie dała mu Matusia sukienki.
- Bo uboga była, rąbek z głowy zdjęła, w który dziecię uwinąwszy, siankiem go okryła.
- Nie ma kolebeczki, ani poduszeczki, we żłobie mu położyła siana pod główeczki.
- Dziecina się kwili, Matusieńka lili, w nóżki zimno, żłóbek twardy, stajenka się chyli.
- Matusia truchleje, serdeczne łzy leje, o mój Synu! wola twoja nie moja się dzieje.
- 6. Przestań płakać proszę, bo żalu nie zniosę, dosyć go mam z meki twojej, która w sercu nosze.
- Pokłon oddawajmy, Bogiem go wyznajmy, to dzieciątko ubożuchne ludziom ogłaszajmy.

13 Jezusa narodzonego (D)

- Jezusa narodzonego wszyscy witajmy, jemu po kolędzie dary wzajem oddajmy. Oddajmy wesoło, skłaniajmy swe czoło, skłaniajmy swe czoło Panu naszemu.
- Oddajmy za złoto wiarę, czyniąc wyznanie, że to Bóg i człowiek prawy leży na sianie. Oddajmy wesoło, skłaniajmy swe czoło, skłaniajmy swe czoło Panu naszemu.
- Oddajmy też na kadzidło Panu nadzieję, że Go będziem widzieć w niebie, mówiąc to śmiele. Oddajmy wesoło, skłaniajmy swe czoło, skłaniajmy swe czoło Panu naszemu.
- 4. Oddajmy za mirrę miłość na dowód tego, że Go nad wszystko kochamy z serca całego. Oddajmy wesoło, skłaniajmy swe czoło, skłaniajmy swe czoło Panu naszemu.
- Przyjmij Jezu na kolędę te nasze dary, przyjmij serca, dusze nasze za swe ofiary. Byśmy kiedyś w niebie, posiąść mogli Ciebie, posiąść mogli Ciebie na wieki wieków.

14 Lulajże, Jezuniu (D) XVIII wiek - pierwsze pisane źródła

1. Lulajże Jezuniu moja perełko, lulaj ulubione me pieścidełko.

Lulajże Jezuniu lulajże lulaj, a ty go Matuniu w płaczu utulaj.

- Zamknijże zmrużone płaczem powieczki, utulże zemdlone łkaniem usteczki.
- 3. Lulajże piękniuchny mój Aniołeczku, lulajże wdzięczniuchny świata kwiateczku.

15 Mędrcy świata, monarchowie (A)

- 1. Mędrcy świata, monarchowie, gdzie śpiesznie dążycie?
 Powiedzcież nam Trzej Królowie, chcecie widzieć Dziecię?
 Ono w żłobie nie ma tronu i berła nie dzierży.
 a proroctwo Jego zgonu, już się w świecie szerzy.
- Mędrcy świata złość okrutna, Dziecię prześladuje, wieść okropna, wieść to smutna, Herod spisek knuje.
 Nic monarchów nie odstrasza, do Betlejem śpieszą, gwiazda Zbawcę im ogłasza, nadzieja się ciesza.
- Przed Maryją stają społem, niosą Panu dary, przed Jezusem biją czołem, składają ofiary. Trzykroć szczęśliwi Królowie, któż wam nie zazdrości? Cóż my damy, kto nam powie, pałając z miłości.

Mizerna cicha, stajenka licha (a)

- Mizerna, cicha stajenka licha, pełna niebieskiej chwały.
 Oto leżący przed nami śpiący, w promieniach Jezus mały.
- Przed nim anieli w locie stanęli i pochyleni klęczą.
 Z włosy złotymi, skrzydły białymi, pod malowaną tęczą.
- Wielkie zdziwienie, wszelkie stworzenie, cały świat orzeźwiony.
 Mądrość mądrości, światłość światłości, Bóg człowiek tu wcielony.
- I oto mnodzy, ludzie ubodzy, radzi oglądać Pana.
 Pełni natchnienia, pewni zbawienia, upadli na kolana.
- Długo czekali, długo wzdychali, Aż niebo rozgorzało, Piekło zawarte, niebo otwarte, Słowo się Ciałem stało.
- Hej ludzie prości Bóg z nami gości, skończony czas niedoli.
 On daje Siebie chwała na niebie, pokój ludziom dobrej woli.

17 Nie było miejsca dla Ciebie (e)

Nie było miejsca dla Ciebie
 W Betlejem, w żadnej gospodzie.
 I narodziłeś się Jezu,
 W stajni w ubóstwie i chłodzie.

Nie było miejsca, choć zszedleś, Jako Zbawiciel na ziemię, By wyrwać z czarta niewoli Nieszczęsne Adama plemię.

Nie było miejsca choć zszedłeś
 Ludzkość przytulić do łona.
 I podać z krzyża grzesznikom
 Zbawcze skrwawione ramiona.

Nie było miejsca, choć zszedłeś Ogień miłości zapalić I przez swą mękę najdroższą Świat od zagłady wybawić

 Gdy liszki mają swe jamy I ptaszli swoje gniazdeczka, Dla Ciebie brakło gospody, Tyś musiał szukać żłóbeczka.

A dzisiaj czemu wśród ludzi Lez tyle, jęków, katuszy? Bo nie ma miejsca dla Ciebie w niejednej człowieczej duszy.

18 O gwiazdo Betlejemska (D)

- O gwiazdo Betlejemska, zaświeć na niebie mym.
 Tak szukam Cię wśród nocy, tęsknię za światłem Twym.
 Zaprowadź do stajenki,
 Leży tam Boży Syn.
 Bóg, Człowiek z Panny świętej, dany na okup win.
- 2. O nie masz Go już w szopce, nie masz Go w żłóbku tam? Więc gdzie pójdziemy Chryste, gdzie się ukryłeś nam? Pójdziemy przed ołtarze, Wzniecić miłości żar. I hołd Ci niski oddać, to jest nasz wszystek dar.
- Ja nie wiem, o mój Panie, któryś miał w żłobie tron.
 Czy dusza moja biedna, milsza Ci jest, niż on.
 Ulituj się nade mną, błagać Cię kornie śmiem.
 Gdyś stajnią nie pogardził, nie gardź i sercem mym.

19 Oj maluśki maluśki (D)

 Oj Maluśki, Maluśki, Maluśki, jako rękawicka. Albolitez jakoby, jakoby, kawałecek smycka.

Śpiewajcie i grajcie mu, małemu, małemu.

- 2. Cy nie lepiej byTobie, byTobie, siedzieć było w niebie. Wsak Twój Tatuś kochany, kochany, nie wyganiał Ciebie.
- 3. Tam wciornaska wygoda, wygoda, a tu bieda wsędzie. Ta Ci teraz dokuca, dokuca, ta i potem będzie.
- 4. Tam Ty miałeś pościółkę, pościółkę i miętkie piernatki. Tu na to Twej nie stanie, nie stanie ubozuchnej Matki.
- 5. Tam kukiołki jadałeś, jadałeś z carnuską i miodem. Tu się tylko zasilać, zasilać musis samym głodem.
- Tam pijałeś ceć jakieś, ceć jakeś słodkie małmazyje.
 Tu się Twoja gębusia, gębusia łez gorskich napije.
- Tam Ci zawsze słuzyły, słuzyły prześlicne janioły. A tu lezys sam jeden, sam jeden jako palec goły.

20 Pasterze mili

- Pasterze mili! coście widzieli? Widzieliśmy maleńkiego Jezusa narodzonego, Syna Bożego.
- Co za pałac miał, gdzie gospodą stał? Szopa bydłu przyzwoita i to jeszcze źle pokryta pałacem była.
- Jakie łóżeczko, miał Paniąteczko? Marmur twardy, żłób kamienny na tem depozyt zbawienny spoczywał łożu.
- Jakieście dary, dali ofiary? Sercaśmy własne oddali a odchodząc poklękali czołem mu bili.

21 Pójdźmy wszyscy do stajenki (E)

- Pójdźmy wszyscy do stajenki, do Jezusa i Panienki.
 Powitajmy maleńkiego i Panienkę Matkę jego.
- Witaj Jezu ukochany, od Patryarchów czekany.
 Od Proroków ogłoszony, od narodów upragniony.
- Witaj dziecineczko w żłobie, wyznajemy Boga w tobie.
 Coś się narodził tej nocy, byś nas wyrwał z czarta mocy.
- Witaj Jezu nam zjawiony, witaj dwakroć narodzony.
 Raz z Ojca przed wieków wiekiem, a teraz z matki człowiekiem.

22 Północ już była (D)

 Północ już była gdy się zjawiła nad bliską doliną jasna łuna którą zoczywszy i zobaczywszy krzyknął mocno Wojtek na Szymona Szymonie kochany znak to niewidziany że całe niebo goreje.

Na braci zawołaj, niechaj wstawają Kuba i Mikołaj niech wypędzają barany i copy, koźlęta i skopy zamknione.

2. Leżąc w stodole
patrząc na pole
ujrzał Pawełek Anioły
które wdzięcznymi
głosami swymi
okrzyknęli ziemskie padoły
na niebie niech chwała
Bogu będzie trwała
a ludziom pokój na ziemi!

23 Przybieżeli do Betlejem pasterze (C)

1. Przybieżeli do Betlejem pasterze Grając skocznie Dzieciąteczku na lirze

Chwała na wysokości, chwała na wysokości A pokój na ziemi.

- 2. Oddawali swe ukłony w pokorze Tobie z serca ochotnego o Boże
- 3. Anioł Pański sam ogłosił te dziwy Których oni nie słyszeli jak żywi
- 4. Dziwili się na powietrznej muzyce i myśleli co to będzie za Dziecię?

24 Przystąpmy do szopy (A)

 Przystąpmy do szopy Uściskajmy stopy Jezusa maleńkiego Który swoje Bóstwo Wydał na ubóstwo Dla zbawienia naszego

Zawitaj Zbawco narodzony Z Przeczystej Panienki Gdzież berlo, Gdzie Twoje korony Gdzież berlo, Gdzie Twoje korony Jezu malusieńki

Ten, co wszechświat dzierży
W żłobie dzisiaj leży
Ludzkiej pomocy czeka
Jezus, Bóg wcielony
W żłobie położony
Dla zbawienia człowieka

O Boże, bądźże pochwalony Za Twe narodzenie Racz zbawić Ludzki ród zgubiony Racz zbawić Ludzki ród zgubiony Daj duszy zbawienie

25 Tryumfy Króla Niebieskiego (E)

1. Tryumfy Króla niebieskiego

Zstąpiły z nieba wysokiego

Pobudziły pasterzów

Dobytku swego stróżów Śpiewaniem, śpiewaniem

2. Chwała bądź Bogu w wysokości

A ludziom pokój na niskości

Narodził się Zbawiciel

Dusz ludzkich Odkupiciel

Na ziemi, na ziemi, na ziemi

3. Zrodziła Maryja Dziewica

Wiecznego Boga bez rodzica

By nas z piekła wybawił

A w niebieskich postawił

Pałacach, pałacach

26 W dzień Bożego Narodzenia (D)

- W dzień Bożego narodzenia, Radość wszystkiego stworzenia. Ptaszki do szopy zlatują, Jezusowi przyśpiewują, Przyśpiewują.
- Słowik zaczyna dyszkantem, Szczygieł mu dobiera altem.
 Szpak tenorem krzyknie czasem, A gołąbek gruchnie basem, Gruchnie basem.
- Wróbel ptaszek nieboraczek,
 Uziąbłszy śpiewa jak żaczek.
 Dziw nad dziwy, dziw nad dziwy,
 Narodził się Bóg prawdziwy,
 Bóg prawdziwy.
- A mazurek z swoim synem,
 Tak świergocze za kominem.
 Cierp cierp cierp, miły Panie,
 Póki ten mróz nie ustanie,
 Nie ustanie.
- Kur na grzędzie krzyczy wszędzie, Wstańcie ludzie bo dzień będzie. Do Betlejem pospieszajcie, Boga w ciele przywitajcie, Przywitajcie.

27 W żłobie leży (C)

- W żłobie leży, któż pobieży Kolędować małemu Jezusowi Chrystusowi Dziś nam narodzonemu? Pastuszkowie, przybywajcie Jemu wdzięcznie przygrywajcie Jako Panu naszemu.
- 2. My zaś sami z piosneczkami Za wami pospieszymy A tak tego maleńkiego Niech wszyscy zobaczymy Jak ubogo narodzony Płacze w stajni położony Więc go dziś ucieszymy
- 3. Naprzód tędy, niechaj wszędy Zabrzmi świat z wesołości Że posłany jest nam dany Emmanuel w niskości Jego tedy przywitajmy Z aniołami zaśpiewajmy Chwała na wysokości!

28 Wesołą nowinę (C)

1. Wesołą nowinę, bracia słuchajcie Niebieską Dziecinę ze mną witajcie.

Jak mila ta nowina! Mów, gdzie jest ta Dziecina Byśmy tam pobieżeli i ujrzeli.

- Bogu chwałę wznoszą na wysokości Pokój ludziom głoszą, duchy światłości.
- 3. Panna nam powiła Boskie Dzieciątko Pokłonem uczciła, To niemowlątko

29 Wśród nocnej ciszy (D)

- Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi,
 Wstańcie, pasterze, Bóg się wam rodzi.
 Czym prędzej się wybierajcie,
 Do Betlejem pośpieszajcie,
 Przywitać Pana.
- Poszli, znaleźli Dzieciątko w żłobie,
 Z wszystkimi znaki danymi sobie.
 Jako Bogu cześć Mu dali,
 A witając zawołali,
 Z wielkiej radości.
- Ach, witaj Zbawco z dawna żądany, Cztery tysiące lat wyglądany.
 Na Ciebie króle, prorocy, Czekali, a Tyś tej nocy, Nam się objawił.
- 4. I my czekamy na Ciebie, Pana, A skoro przyjdziesz na głos kapłana. Padniemy na twarz przed Tobą, Wierząc, żeś jest pod osłoną, Chleba i wina.

30 Z Narodzenia Pana (D)

- Z narodzenia Pana dzień dziś wesoły, Wyśpiewują chwałę Bogu żywioły. Radość ludzi wszędzie słynie, Anioł budzi przy dolinie pasterzów,co paśli pod borem woły.
- 2. Wypada wśród nocy ogień z obłoku, dumają pasterze w takim widoku. Każdy pyta, co się dzieje? Czy nie świta, czy nie dnieje? Skąd ta łuna bije tak miła oku?
- 3. Skoro pastuszkowie głos usłyszeli, zaraz do Betlejem prosto bieżeli. Tam witali w żłobie Pana, poklękali na kolana i oddali dary, co z sobą wzięli.
- 4. I my z pastuszkami dziś się radujmy, Chwałę z aniołami wraz wyśpiewujmy! Bo ten Jezus, z nieba dany, Weźmie nas między niebiany, Tylko Go z całego serca miłujmy!